

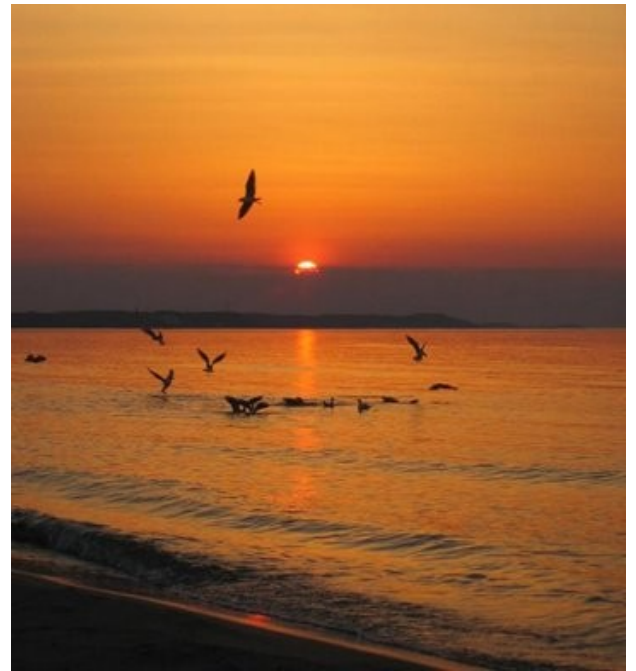
MIĘDZYZDROJE

...wspaniałe nadmorskie miasto położone w sąsiedztwie Wolińskiego Parku Narodowego. To woda, plaża, przyroda... a także liczne przygody i rozrywki, które przyciągają do tej

"Perły Bałtyku" kilkaset tysięcy turystów rocznie. Oryginalny, klifowy krajobraz, wspaniałe zachody słońca, piaszczysta plaża, morskie powietrze... to właśnie Międzyzdroje !

Lato w Międzyzdrojach to także wiele imprez kulturalnych, sportowych i muzycznych.

*Jedną z nich jest Festiwal **Międzyzdrojski Muzyczny NON-STOP**. W tym roku będzie organizowany po raz drugi...*



trochę historii:

MIĘDZYDROJSKI MUZYCZNY NON-STOP

- W HOŁDZIE LEGENDOM

od 10 sierpnia do 16 sierpnia 2006'

10.08 - czwartek godz. 21:00 **ZIOTE LATA 60'**

+autorskie

11.08 - piątek godz. 17:00 **ZIOTE LATA 70'**

+autorskie

12.08 - sobota godz. 17:00 **LEGENDARNI THE**

BEATLES + autorskie

13.08 - niedziela godz. 17:00 **RYSZARD RIEDEL**

+ autorskie

14.08 - poniedziałek godz. 17:00 **OD BLUESA DO COUNTRY** + autorskie

15.08 - wtorek godz. 17:00 **CZESIAW NIEMEN** + autorskie

16.08 - środa godz. 20:30 **FINAŁ** + najlepsze z tygodnia

Zespoły:

Cree & Sebastian Riedel

Ości & A. Łapka

Pazur & Roman Wojciechowski

Śląska Grupa Blues'owa & Jan Skrzek

Blue's Stars

Soliści:

Ola Nowak

Magda Piskorczyk

Jan Izbiński

Xplosiv



Prowadzenie koncertów

Andrzej Jerzyk

Dyrektor artystyczny

Roman "Pazur" Wojciechowski



Magda Piskorzycz:

Bluesowa Wokalistka Roku 2006

Po raz trzeci w ciągu ostatnich czterech lat Magda Piskorzycz została wybrana Bluesową Wokalistką Roku w ankiecie czytelników branżowego magazynu "Twój Blues".

Jest lepsza niż niektórzy amerykańscy śpiewacy bluesowi. ... gdybym nie wiedziała, że Magda jest wciąż w swoich latach 20-tych, mogłabym uwierzyć, że ten głos należy do starej, wytrawnej bluesmanki, może nawet do Bessie Smith" pisze Reverend Rabia z Berkeley na swojej stronie internetowej

Cree

jest zespołem grającym rocka o silnym zabarwieniu bluesowym, stylem przypominającym muzykę lat 60' i 70'. Najbardziej znanymi przedstawicielami tego stylu w Polsce są : SBB, KRZAK oraz DŻEM.

Zespół powstał w 1993 roku w Tychach z inicjatywy trzech niespełna 16- letnich chłopców - Sebastiana Riedla, Sylwestra Kramka i Adriana Fuchsa. Jak wspomina Kramek - aby zacząć grać trzeba było mieć nazwę, więc na zaporowanej szybie pisaliśmy palcem różne propozycje nazw dla zespołu i ostatecznie zostało CREE.

Pomysłodawcą nazwy był Rysiek Riedel,



ojciec Sebastiana, którego zawsze fascynowała historia i życie Indian, sam chciał w przyszłości mieć zespół o takiej nazwie.

Marzenie ojca zrealizował syn i tak powstało Cree.

Roman "Pazur" Wojciechowski:

wokalista i kompozytor. Działalność na muzycznej scenie rozpoczął w 1965r. z zespołem "Meteory". W latach 1968 - 1972 występował w założonej przez siebie formacji "Twarze", wykonującej chicagowskiego bluesa.

Wiosną 1972 roku w zastępstwie Janusza Hryniewicza, "Pazur" wszedł w skład grupy "Wiślanie" i wykonywał z nią m.in. piosenki "Kiedy nadejdzie czas" i "A o nas nie wie nikt". Kiedy pod koniec 1972 r. "Wiślanie" rozpadli się, reaktywował "Twarze", by następnie z początkiem 1974 r. znaleźć się w zespole "Hokus", z którym od 1976 r. ściśle współpracowała Halina Frąckowiak. W drugiej połowie lat 70. R. Wojciechowski koncertował z hard - rockowym "Aerobusem",

W 1978 r. współpracował z grupą "Breakout", biorąc udział w nagraniu albumu "Żagiel ziemi". W 1980r. został wokalistą zespołu "Transport Band", z którym śpiewał piosenki utrzymane w konwencji funky- rocka wydane na płycie S-407, nieco później wyemigrował na Bliski Wschód, gdzie śpiewał standardy z grupą "Traffic Lights". Podczas "Rawy Blues 83" zadebiutował z grupą Bluesową "WOO", z którą następnie wystąpił m.in. na dwóch następnych edycjach "Rawy", festiwalu "Blues Top 85" w Sopocie, "Olsztyńskich Nocach Bluesowych 85", "Jesieni z Bluesem 85" w Białymstoku oraz w ramach Spotkań Wokalistów Jazzowych. Od 1986 r. formacja przyjęła nazwę "Pazur - Rock - Blues - Band", grając w składzie: R. Wojciechowski, Leszek Cichoński, Andrzej Urny, Włodzimierz Krakus, Andrzej Ryszka oraz Rafał Rękosiewicz. W swoim repertuarze miała utwory rockowe i bluesowe, m.in. z repertuaru B.B. Kinga, Johnny ego Wintera i The Eagles. W czasie "Rawy Blues 89" Wojciechowski znalazł się w szeregach zespołu "D.D.D."

W 1991 r. stanął na czele formacji "Roman "Pazur" Wojciechowski & Czarne Komety z Południa".

W 1994 związał się z gitarzystą Dariuszem Kozakiewiczem, z którym wystąpił podczas festiwalu "Rawa Blues 94" oraz nagrał dla Poltonu materiał jazz rockowy.

Gra niezliczone ilości koncertów, głównie klubowych. Jest żywą legendą śląskiej muzyki.

Warto zobaczyć i posłuchać jak ten muzyk i wokalista mimo upływu tylu lat z energią młodego człowieka realizuje swój artystyczny program.

Roman "Pazur" Wojciechowski jest Dyrektorem Artystycznym Międzyzdrojskiego Muzycznego NON_STOPu.



Tak było 13-tego sierpnia...

wieczór należał do bardzo szczególnych, wszak poświęcony został Ryśkowi Riedlowi i tak też było w istocie. Cały dzień padało i koncert rozpoczynał się w strumieniach deszczu, ale pod sceną już przed 17:00, zebrał się spory tłum ludzi. Inauguracja należała do Ości, którzy bardzo wiernie zaprezentowali "Cała w Trawie". Roman "Pazur" Wojciechowski zagrał dla Ryśka swój autorski program i jak zawsze z poprzeczką podniesioną bardzo wysoko. Kolejny set należał do Olka

Wojciechowskiego (syn Romka)i była to inna stylistyka, niezwykle energetyczna, a w ostatnim kawałku do Olka dołączył Romek i już zrobiło się rodzinie. Nadszedł czas na bliskich przyjaciół Ryśka, bo na scenie zamontowała się Śląska Grupa Bluesowa, a wraz z nią gościnnie Achim Rzychoń na basie i Sebastian na gitarze. Ale tu nie kończyła się rola Sebastiana, bo wraz z SGB zaśpiewał "Abym mógł przed siebie iść". Do tego wyobrażacie sobie wycieczki gitarowe Leszka i Sebastiana. Ta odsłona spotkała się także z wielkim aplauzem publiczności, której z minuty na minutę, przybywało coraz więcej.

No i wreszcie moment na który czekaliśmy wszyscy. Sebastian Riedel i Cree. Moi Drodzy, cokolwiek napisałbym o tym wydarzeniu, nie odda tego co przeżyliśmy wczorajszego wieczoru. Cree przygotowało 8 utworów i między innymi usłyszeliśmy "Malowany Ptak", "Victoria", "Powiał boczny wiatr", "Jesiony", "Whiskey", "Czerwony jak cegła", "Poznałem go po czarnym kapeluszu" i "List do M". Trafnym określeniem będzie chyba, że uczestniczyliśmy w swoistym misterium. Publiczność nieprawdopodobnie wręcz zintegrowała się ze sobą. Na wielu twarzach, widać było łzy wzruszenia. Sam Sebastian też się nie powstrzymał w "Liście do M.". Nie chciałem tego pisać, ale napiszę. Otóż kiedy skończył się "Malowany Ptak" i publiczność biła brawo, nagle na te oklaski, nałożyły się inne, te ze spodka i usłyszeliśmy Ryśka: "Proszę Was o chwilę ciszy, bo chciałbym napisać List do M..."

Poczułiśmy wszyscy nastrój pewnej niezwykłości. I w tym momencie, Sebastian zaintonował pierwsze dźwięki tej pięknej kompozycji. Muszę się Wam przyznać, nie tylko mój puls był zakłócony. To chyba stało się jeden jedyny raz, że Cree zagrało aż tyle numerów Dżemu i dumny jestem, że byłem świadkiem tego wyjątkowego spektaklu.

Oczywiście koncert kończył się "Cegłą" i uczestnictwem wszystkich wykonawców na scenie. Jenak publiczność nie pozwoliła skończyć, skandując głośno i zdecydowanie. Cree wróciło na scenę i podarowało nam "Za Tych". Dłużej niestety nie mogliśmy grać, bowiem było już późno.

Ja wiem że bardzo kieruję się emocjami, ale naprawdę bardzo przeżyłem ten koncert.

Sciskam Was Wszystkich!!! **Andrzej Jerzyk**



Komentarze w internecie....

...Szczególnie poruszyła mnie zapowiedź Cree, kiedy wspomniałeś Pawła Bergera i Skibe... Ani należy się wielki ukłon za pomysł z Listem do M.

...nagle niebiosa jakby rozstały się w milczeniu..i tylko jakby gdzieś z nad brzegu morza za nami słyhać było Jego głos..."(...) ..kochani proszę o chwilę ciszy, bo chciałem napisać List do M."... stałam przy scenie...patrzyłam na Bastka...zwariowałam. Łzy same płynęły po twarzy... **Paranoja**

...W końcu dotarłem do komputera. Mimo, że emocje po festiwalu już zdążyły opaść, to jednak nam wciąż pozostają w sercu te wszystkie dźwięki jakich mieliśmy szczęście doświadczyć podczas tych kilku dni nad morzem.

Po pierwsze muszę przyznać, że festiwal przerósł moje oczekiwania, bo spodziewałem się czegoś bardziej kameralnego, w końcu nad morzem królują inne klimaty.. Tymczasem wielka niespodzianka! Wielki plus!

Po drugie profesjonalizm, zaangażowanie w muzykę i naprawdę wysoki poziom występów. A także, o czym pisał Andrzej, bardzo szeroki repertuar, który trzeba podkreślić był świetnie dobrany. Jestem zauroczone grą Joachima Rzychonia.

Wspianiały muzyk, ale i naprawdę serdeczny i ciepły człowiek. Chciałbym też napisać, że jestem pod wielkim wrażeniem kontaktu "Pazura" z publiką. Wystarczyłdwa słowa by cały skwer zaczął tańczyć. W końcu chciałbym napisać, że Cree... po prostu brak mi słów. Są Ś W I E T N I !!!! A Bastek na wiośle.... ogień w palcach i duszy!!!

Po trzecie: ludzie, czy raczej Ludzie . Spędziliśmy naprawdę miły tydzień, i tu wypada/chcę/mam obowiązek, podziękować Ani i Andrzejowi Jerzykom za "opiekę" i wszystkie wspianiałe wieczory oprawione cudownymi opowieściami.

Po czwarte. Niech się wstydzą i zielenieją z zazdrości Ci, którzy nie pojechali. Perły, które na zawsze pozostaną mi w pamięci, warte są przejechania i 10 000 km.

Dziękujemy Panu Dyrektorowi Artystycznemu "P", Muzykom, miastu Międzyzdroje (choć z cenami to uważajcie), pogodzie, że nie utrudniała "aż tak" i wszystkim dzięki, którym ten festiwal PRZESZEDŁ DO HISTORII....**Jimmy**

...Czytam te relacje Andrzejku z ogromną radością, że dzieją się tak wspaniałe rzeczy jednak serce pęka, że nie dane mi było uczestniczyć choćby w części tych koncertów.

Pozostaje mi żywić głęboką nadzieję na powtórkę w przyszłym roku z moim czynnym udziałem.

pozdrawiam ciepłutko... **margo**

...Kurcze, taka niespodzianka - super koncerty, świetna atmosfera na scenie, genialna muzyka i zabawa. Ci muzycy to prawdziwi artyści - giganci rocka i blusa. Dali taki popis umiejętności i współpracy, że naprawdę niskie ukłony. Nawet xplosiv wymiatał-choć wydawało się że tu nie pasuje.Gratulacje za super widowisko - pozdrawiam i więcej takich akcji poprosze... **Irass**

...Byłam na tej imprezie..... Było świetnie..... :) Żałujcie że Was tam nie było.....**Marzena**

... Dziś ostatni dzień wspaniałej zabawy z muzyką... Wątpię by ktokolwiek w tak słoneczny dzień nie wypełzł z czterech ścian i nie posłuchał kawałka dobrej muzyki w wykonaniu profesjonalnej ekipy... Jednocześnie mam nadzieje że nie będzie to epizod w historii Międzyzdrojskiej.... Zatem zapraszam wszystkich melomanów i nie tylko... ja już tam jestem:)...**Raven**

... Te koncerty były maksymalne ;)...niestety wczoraj wyjeżdżałam i nie zaobaczyłam tego ostatniego :(esz. jaka szkoda :(... a młody Pazur jeest boski ;*... tylko nie pamiętam jak ma na imie ;p... **janussia**

...Byłam tam i do dziś pozostaję pod wrażeniem! Ten muzyczny Non Stop na długo zapadł w mej pamięci. Nie zdawałam sobie do tej pory sprawy z tego, że mamy takich wspaniałych muzyków! Tak trzymać!!! Dziękuję w imieniu własnym i mojego męża panu burmistrzowi i wszystkim tym, którzy przyczynili się do zorganizowania tak wspaniałej imprezy, w czasie której nie tylko można było posłuchać dobrej muzyki, ale i poznać osobiście muzyków, zrobić sobie z każdym z nich zdjęcie i dostać autograf. Prowadzący A.Jerzyk też spisał się na piątkę. Dzięki Wam wszystkim!!!!...**Karolka**

...młody pazur to Olek był naprawdę niezły, nie ma co świetnie rapuje. My nawet mamy z nim zdjęcie. pozdrowionka mamy nadzieje ze za rok tez tam bedzie...**ola i renia**

...niesamowite interpretacje kawałków beatelesów , Cz. Niemena, nawet Rolling Stonesów, dawno nie słuchałem tak dobrej muzyki w wykonaniu niesamowitych muzyków, młodzieży słuchać i uczyć się grać , ja już jestem za stary ;-) Brawo, chyba pojedę za rok do Międzyzdrojów, obiecali,ze będą... **Grzesiek**



W tym roku zagramy w terminie:

17 – 21 lipca

**5 dni, 5 koncertów, najlepsi muzycy, najlepsze głosy,
fantastyczna muzyka,**

17.07. - muzyka lat 40` - 60`

blues, soul, rythm and blues, swing,

18. 07. - muzyka The Beatles

19. 07. - muzyka Ryśka Riedla

20. 07. - muzyka Czesława Niemena

21. 07. - FINAŁ - najlepsze z najlepszych

Koncerty poprowadzą: red. Janusz KOSA Kosiński i red. Andrzej Jerzyk

wystąpią:

Magda Piskorczyk

Alicja Janosz

Janusz Hryniewicz

Sebastian Riedel z zespołem Cree

Roman PAZUR Wojciechowski

Blues Stars - zespół akompaniujący solistom

oraz

niespodzianki

Festiwal Międzyzdrojski Muzyczny NON-STOP

jest pod patronatem

Wojewody Zachodniopomorskiego

Pana Roberta Krupowicza



